



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Małgorzata Czarторыska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga
w sprawie **J.P.**

skazanej z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., art. 278a § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 18 lipca 2023 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 20 stycznia 2022 r., sygn. akt II AKa 434/21

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 23 sierpnia 2021 r., sygn. akt III K 135/20,

- 1) uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o zasądzeniu zadośćuczynienia - pkt 3 - i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu,**
- 2) w pozostałym zakresie oddala kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**

3) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. J. - Kancelaria Adwokacka w W. - kwotę 738 zł, w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia dla obrońcy z urzędu za udział w rozprawie przed Sądem Najwyższym,

4) kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

J.P. stała pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 148§2 pkt 2 k.k. i art. 156§1 pkt 2 k.k. oraz art. 280§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k., polegającego na tym, że:

- w nocy na 15 października 2020r. w L., przewidując możliwość pozbawienia życia i na ten skutek się godząc, a także w zamiarze dokonania rozboju, uderzyła M.H. nożem w prawe udo, czym spowodowała ranę kluto-ciętą o długości 6-8 cm przednio-przyśrodkowej części prawego uda z uszkodzeniem mięśni, przecięciem pęczka naczyniowo-nerwowego, uszkodzeniem tętnicy udowej, penetrującą do kości udowej oraz krwotok prowadzący do wstrząsu hipowolemicznego oraz spowodowała konieczność amputacji prawej nogi, co skutkowało ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu oraz trwałym kalectwem, przy czym skutek w postaci zgonu nie nastąpił z uwagi na niezwłocznie udzieloną pokrzywdzonemu pomoc medyczną, a czym doprowadziła pokrzywdzonego do stanu bezbronności, po czym zabrała w celu przywłaszczenia kartę [...], uprawniającą do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego oraz telefon komórkowy marki S. wartości 50 złotych.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 23 sierpnia 2021r., wydanym w sprawie o sygn. akt III K 135/20, J.P., w ramach zarzuconego jej czynu, została uznana za winną tego, że:

- w nocy z 14 na 15 października 2020r. w L., działając z zamiarem bezpośrednim spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu M.H. zadała mu uderzenie nożem w prawe udo, czym spowodowała u niego ranę kluto-ciętą o długości 6-8 cm na przednio-przypośrodkowej powierzchni uda prawego, przecięcie pęczka naczyniowo-nerwowego uda prawego, uszkodzenie tętnicy udowej prawej i uszkodzenie mięśni uda prawego, co z kolei doprowadziło do krwotoku i wstrząsu hipowolemicznego oraz amputacji prawej nogi pokrzywdzonego na wysokości powyżej kolana, co skutkowało ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu pokrzywdzonego

w postaci choroby realnie zagrażającej życiu oraz spowodowało jego ciężkie kalectwo,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 156§1 pkt 2 k.k., za który to czyn wymierzono jej karę 13 lat pozbawienia wolności (pkt I sentencji wyroku), oraz tego, że:

- w miejscu i czasie jak wyżej, przeszukując nieprzytomnego wskutek zadanego mu wcześniej uderzenia nożem pokrzywdzonego M.H., dokonała zaboru w celu przywłaszczenia znajdujących się w jego ubraniu i należących do niego rzeczy w postaci karty płatniczej [...] nr [...] oraz telefonu komórkowego marki S. o wartości 50 złotych,

tj. przestępstwa z art. 278a§1 k.k., za co wymierzono jej karę roku pozbawienia wolności (pkt II sentencji wyroku).

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. Sąd połączył jednostkowe kary wymierzone w pkt I i II części dyspozytywnej wyroku i wymierzył oskarżonej karę łączną 13 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt III sentencji wyroku).

Ponadto Sąd ten orzekł wobec J.P., na podstawie art. 46§1 k.k., obowiązek zapłaty na rzecz M.H. tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę kwoty 1.000.000 złotych (pkt V sentencji wyroku).

Apelacje od powyższego wyroku złożyli obrońcy oskarżonej oraz prokurator.

W środku odwoławczym datowanym na dzień 11 października 2021r. obrońca oskarżonej podniósł zarzuty:

I. naruszenia przepisów postępowania, mającego wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to:

1. art. 193 k.p.k., poprzez nieuwzględnienie wniosku obrony o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza z zakresu chirurgii naczyniowej na okoliczność ustalenia prawidłowości działań lekarzy udzielających pomocy medycznej pokrzywdzonemu, zarówno ze Szpitala Powiatowego w L. oraz [...] Szpitala [...] w W., w kontekście informacji zawartych w dokumentacji medycznej pokrzywdzonego, a mianowicie informacji dotyczących wykonanych rewizji zabiegu u pokrzywdzonego, podczas gdy biegły opiniujący w niniejszej sprawie jest lekarzem medycyny sądowej, zatem nie posiada wiedzy specjalistycznej z zakresu chirurgii naczyniowej, zaś ustalenie prawidłowości działań lekarzy ma znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, w kontekście przypisania oskarżonej skutków jej zachowania,

2. art. 201 k.p.k., poprzez nieuwzględnienie wniosku obrony o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego lekarza P.P. na okoliczność ustalenia, czy działania lekarzy pod względem medycznym, zarówno ze Szpitala Powiatowego w L. oraz [...] Szpitala [...] w W., były prawidłowe w kontekście informacji zawartych w dokumentacji medycznej pokrzywdzonego, a nadto w sytuacji, gdy biegły opiniując w niniejszej sprawie, zarówno w toku postępowania przygotowawczego oraz składając opinię ustną na rozprawie, nie dysponował protokołami zabiegów dokonywanych przez lekarzy z [...] Szpitala [...] w W. u pokrzywdzonego, podczas gdy ustalenie prawidłowości działań lekarzy ma znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, w kontekście przypisania oskarżonej skutków jej zachowania,
3. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. zeznań świadka K.P. i P.S., w postaci odmowy przydania im waloru wiarygodności w zakresie, w jakim zeznali oni przed Sądem, że nie widzieli jak oskarżona zażywała metaamfetaminę w dacie zdarzenia, podczas gdy brak jest podstaw do odmowy przydania im waloru wiarygodności, a nadto nie mieli oni żadnych powodów dla zmiany swoich zeznań w odniesieniu do złożonych w postępowaniu przygotowawczym,
4. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań D.S., poprzez przydanie im waloru wiarygodności w zakresie, w jakim świadek twierdzi, że widział, że kobieta o rysopisie przypominającym oskarżoną przeszukuje ubranie leżącego pokrzywdzonego, podczas gdy, jak przyznał świadek, było ciemno, a pokrzywdzonego widział z około 10 metrów, znajdując się w budynku Szpitala w L.,
 1. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia, mającego wpływ na treść wydanego orzeczenia:
 1. polegającego na przypisaniu oskarżonej wszystkich skutków jej zachowania, przede wszystkim przypisanie jej odpowiedzialności za skutek w postaci amputacji kończyny dolnej u pokrzywdzonego, podczas gdy brak jest dowodów jednoznacznie świadczących o tym, że nie jest to efekt działań medyków udzielających pomocy pokrzywdzonemu, albowiem ta okoliczność nie została wykazana i potwierdzona procesowo, zaś wpisy w dokumentacji medycznej pokrzywdzonego świadczą o dokonywanych rewizjach zabiegu u pokrzywdzonego,
 2. polegającego na przyjęciu, że oskarżona zażywała narkotyki przed zdarzeniem, podczas gdy brak jest dowodów potwierdzających ustalenia

Sądu w tym zakresie, albowiem świadkowie nie potwierdzili faktu zażywania przez oskarżoną narkotyków, a nadto nie mieli powodów, dla których chcieliby zmieniać swoje zeznania z postępowania przygotowawczego,

3. polegającego na przyjęciu, że oskarżona dopuściła się kradzieży szczególnie zuchwałej, podczas gdy brak jest dowodów świadczących jednoznacznie o winie i sprawstwie oskarżonej w tym zakresie,
4. rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonej kary za popełnienie przestępstwa z art. 156§1 pkt 2 k.k. i wymiarze jej kary w wymiarze 13 lat pozbawienia wolności, podczas gdy sąd nie uwzględnił przy jej wymiarze w stopniu należytych wszystkich okoliczności łagodzących, w szczególności postawy oskarżonej w trakcie postępowania sądowego, wyrażeniu skruchy, a nadto w sytuacji, gdy brak jest dowodów jednoznacznie świadczących o możliwości przypisania oskarżonej odpowiedzialności za wszystkie następstwa zdrowotne przedmiotowego zdarzenia,
5. rażącej niewspółmierności orzeczonego wobec oskarżonej na rzecz pokrzywdzonego środka kompensacyjnego w postaci zapłaty zadośćuczynienia w wysokości miliona złotych oraz zastosowania do jego wysokości dyrektyw wymiaru kary, podczas gdy zadośćuczynienie stanowi środek kompensacyjny nie zaś środek kary, który sąd orzeka stosując przepisy prawa cywilnego, a nadto w niniejszej sprawie Sąd nie przeprowadził czynności dowodowych pozwalających na uznanie, że zasądzona kwota pozostaje odpowiednia, adekwatna do stopnia doznanej krzywdy.

Z kolei w apelacji z dnia 22 października 2021r. drugi z obrońców podniósł zarzuty:

1. obrazy przepisów prawa materialnego innych niż w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonej, tj.:
 1. art. 46 §1 k.k. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że:
 1. okoliczności, które miały wpływ na wymiar orzeczonego środka kompensacyjnego są tożsame z okolicznościami dotyczącymi wymiaru kary, a tym samym orzeczenie zadośćuczynienia w wysokości rażąco zawyżonej,
 2. prawdopodobieństwo niewypłacalności oskarżonej dopuszcza ustalanie zadośćuczynienia w wysokości dowolnej,
 3. przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia nie znajdują zastosowania przepisy prawa cywilnego, a to m.in. art. 445§1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. i w

konsekwencji ich pominięcie, podczas gdy brzmienie przepisu art. 46§1 k.k. odsyła do ich stosowania;

1. obrazy przepisów postępowania, mającej wpływ na treść orzeczenia, tj.:
 1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 391§1 k.p.k. w zw. z art. 392§1 k.p.k. w zw. z art. 394§2 k.p.k., przez przyjęcie za podstawę wyroku okoliczności nieujawnionych w toku rozprawy głównej, a to zeznań świadka Ł.W. i W.W., w sytuacji niewprowadzenia ich zeznań do postępowania na podstawie art. 391§1 k.p.k., 392§1 k.p.k. ani 394§2 k.p.k.,

z ostrożności procesowej, w sytuacji gdyby Sąd uznał zeznania świadków Ł.W. i W.W. za prawidłowo wprowadzone do postępowania:
 2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., przez dokonanie fragmentarycznej, a nadto dowolnej, nie swobodnej oceny dowodów, z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a w szczególności przez przyjęcie, że oskarżona działała z zamiarem bezpośrednim („zamiar ogólny”) spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu M.H., mimo zeznań W.W. w temacie świadomości oskarżonej w zakresie wyrządzonego czynu, zeznania Ł.W. w zakresie reakcji oskarżonej bezpośrednio po zdarzeniu oraz wyjaśnień samej oskarżonej,
 3. art. 424§1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., przez sprzeczność treści wyroku z uzasadnieniem oraz przez wewnętrzną sprzeczność rozumowania Sądu w zakresie faktów uznanych za udowodnione, która znalazła odzwierciedlenie w treści uzasadnienia, co przejawia się uznaniem, że oskarżona działała z zamiarem bezpośrednim („zamiar ogólny”) spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu „obrażenia doznane przez pokrzywdzonego zostały zakwalifikowane w ten sposób, ponieważ uszkodzeniu uległa tętnica udowa, która jest jednym z największych naczyń krwionośnych w organizmie i wpływ krwi z uszkodzonej tętnicy udowej prowadzi do wykrwawienia w krótkim czasie”, jednocześnie stwierdzając, że oskarżona „nie wiedziała nawet w którą część uda zadała cios pokrzywdzonemu, nie mówiąc już o choćby świadomości (czy tym bardziej woli) trafienia w tętnicę udową. (...) nie miała oskarżona świadomości, że cios w wewnętrzną stronę uda może skutkować nawet śmiercią ofiary (nawiasem mówiąc nie jest to wiedza, którą dysponuje człowiek o standardowej wiedzy z zakresu anatomii ludzkiej).”, a już po ataku

„wpadła w panikę i zaczęła zachowywać się w sposób wyraźnie wskazujący, że nie spodziewała się aż takiego efektu”;

1. błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na treść orzeczenia, przez przyjęcie, że:
 1. oskarżona działała z zamiarem bezpośrednim spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu M.H.,
 2. adekwatna wartość zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego za doznaną krzywdę wynosi 1.000.000,00 złotych;
1. rażącej niewspółmierności kary, tj. w zakresie czynu z pkt I rażącą surowość kary orzeczonej wobec oskarżonej wyrażającej się w wymierzeniu jej za wskazany czyn 13 lat pozbawienia wolności, czyli w górnych granicach ustawowego zagrożenia, przy nieuwzględnieniu należycie stopnia zawinienia i okoliczności łagodzących, jak działanie w przypływie silnych emocji, z naruszeniem celów kary w zakresie jej społecznego oddziaływania oraz poczucia sprawiedliwości, w tym represji, zasad prewencji ogólnej i szczególnej.

Autor apelacji z dnia 11 października 2021r., w odniesieniu do pkt I części dyspozytywnej wyroku wniósł o jego zmianę poprzez obniżenie wymierzonej oskarżonej kary i wymierzenie kary adekwatnej do stopnia winy, w granicach zbliżonych do jej minimalnego ustawowego zagrożenia, odnośnie pkt II części dyspozytywnej wyroku wniósł o jego zmianę poprzez uniewinnienie oskarżonej, a także o uchylenie rozstrzygnięcia o karze łącznej oraz środka kompensacyjnym w postaci zadośćuczynienia, alternatywnie o uchylenie orzeczenia Sądu I instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w J. Z kolei drugi z obrońców wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (zarzut z pkt II.1.), ewentualnie, z ostrożności procesowej o zmianę wymiaru kary orzeczonej względem oskarżonej na karę 6 lat pozbawienia wolności za czyn opisany w pkt 1 oraz obowiązku zapłaty zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego w części w kwocie 20.000.000 złotych.

W apelacji prokuratorskiej, którą wyrok zaskarżono w części dotyczącej orzeczenia o karze w pkt II sentencji orzeczenia, na niekorzyść oskarżonej J.P., podniesiono zarzut rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności wymierzonej w pkt II orzeczenia – w wymiarze roku pozbawienia wolności – poprzez niedostateczne uwzględnienie uprzedniej wielokrotnej karalności oskarżonej za przestępstwa przeciwko mieniu, w tym za przestępstwo z art. 280§1 k.k. oraz za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu z art. 157§1 k.k., przez co wymierzona kara jest zbyt łagodna i przez to nie spełnia swych celów

zapobiegawczych i wychowawczych w stosunku do oskarżonej oraz pozbawiona jest waloru oddziaływania w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Formułując powyższy zarzut prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II, poprzez wymierzenie oskarżonej J.P. kary jednostkowej 2 lat pozbawienia wolności w miejsce kary roku pozbawienia wolności i w konsekwencji zmianę orzeczenia w pkt III poprzez rozwiązanie orzeczenia o karze łącznej i wymierzenie nowej kary łącznej w wymiarze 14 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a w pozostałym zakresie o utrzymanie zaskarżonego orzeczenia w mocy.

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2022r., sygn. akt II AKa 434/21, Sąd Apelacyjny we W. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w pkt I ppkt 1 - w zakresie czynu zakwalifikowanego z art. 156§1 pkt 2 k.k. (pkt I części rozstrzygającej), przyjął, że J.P. skutek swojego działania w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego obejmowała zamiarem ewentualnym,

- w pkt I ppkt 2 - obniżył wymierzoną oskarżonej za ten czyn karę do 7 lat pozbawienia wolności, stwierdzając, że utraciło moc orzeczenie o karze łącznej zawarte w pkt III sentencji orzeczenia Sądu I instancji,

- w pkt I ppkt 3 - obniżył wysokość zasądzzonego na rzecz M.H. w pkt V części rozstrzygającej zadośćuczynienia za doznaną krzywdę do 150.000,00 złotych,

- w pkt II - orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku w pozostałej części,

- w pkt III - na podstawie art. 85§1 k.k. i art. 86§1 k.k. za zbiegające się przestępstwa wymierzył oskarżonej karę łączną 7 lat i miesiąca pozbawienia wolności.

Kasację w przedmiotowej sprawie wywiódł Prokurator Generalny, zaskarżając wyrok Sądu Odwoławczego w części dotyczącej orzeczenia o karze za czyn przypisany w pkt I wyroku Sądu I instancji, karze łącznej oraz zadośćuczynieniu (pkt I.2, pkt I.3 oraz pkt III zaskarżonego orzeczenia), na niekorzyść skazanej, zarzucając:

1. rażąco niewspółmierność kary 7 lat pozbawienia wolności orzeczonej wobec J.P. za przypisaną jej zbrodnię z art. 156§1 pkt 2 k.k., wymierzenie której skutkowało orzeczeniem kary łącznej 7 lat i miesiąca pozbawienia wolności za powyższą zbrodnię oraz występki z art. 278a§1 k.k., w sytuacji, gdy prawidłowo ustalone przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu okoliczności sprawy, w tym bardzo

wysoki stopień winy skazanej oraz bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanej jej zbrodni spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu oraz spowodowania ciężkiego kalectwa pokrzywdzonego, przejawiające się w: rozmiarze szkody i krzywdy, jaką wyrządziła ona pokrzywdzonemu przestępstwem, niespodziewanym ataku na pokrzywdzonego, przy jednoczesnym braku agresji i zagrożenia dla skazanej z jego strony, umyślności działania w zamiarze ewentualnym spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przy użyciu narzędzia powodującego masywny krwotok z rany nogi, skutkujący koniecznością amputacji kończyny dolnej M.H. na wysokości powyżej kolana, motywacji i bezkompromisowym agresywnym działaniu skazanej wobec pokrzywdzonego, braku jakiejkolwiek troski o stan jego zdrowia, zaniechaniu wezwania pomocy medycznej, a nadto uprzednia wielokrotna karalność skazanej za popełnienie przestępstw również z użyciem przemocy oraz jej zachowanie po dokonaniu zbrodni, prowadzą do wniosku, że tak orzeczone karę jest karą rażąco niewspółmierną i nie spełnia wymogów prewencji indywidualnej, jak też przeczy względem na społeczne oddziaływanie kary, które przemawiają za orzeczeniem wobec J.P. surowszej kary pozbawienia wolności za przypisaną jej zbrodnię, oraz

2. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 424§1 pkt 1 i 2 oraz §2 k.p.k., polegające na zaniechaniu dokonania przez sąd odwoławczy szczegółowej i kompleksowej analizy oraz oceny całokształtu ujawnionego w toku rozprawy głównego materiału dowodowego, w perspektywie zastosowania przepisów art. 46§1 k.k. w zw. z art. 445§1 k.c. i ustalenia odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia za doznaną przez M.H., w wyniku popełnionego przez skazaną przestępstwa z art. 156§1 pkt 2 k.k., krzywdę, poprzez nieuwzględnienie w sposób należyty wszystkich okoliczności sprawy, mających istotne znaczenie dla określenia wysokości tej kwoty, podczas gdy kompleksowa ocena materiału dowodowego, uwzględniająca zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, a także oparcie się na właściwych elementach wyznaczających wysokość zadośćuczynienia, w tym biorąc pod uwagę nieodwracalne skutki przestępczego działania J.P., wyrażające się w spowodowaniu ciężkiego kalectwa u pokrzywdzonego w postaci utraty kończyny dolnej, skutkującego zmniejszeniem perspektyw M.H. na przyszłość, nieodwracalnymi zmianami w jego życiu rodzinnym, osobistym oraz funkcjonowaniu w społeczeństwie, a w konsekwencji spowodowanie cierpień psychicznych z tym związanych, które będą towarzyszyły mu do końca życia, prowadzi do wniosku, że przyznane pokrzywdzonemu zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową jest rażąco niskie i nie spełnia swoich celów kompensacyjnych dla wymienionego.

Formułując powyższe zarzuty Prokurator Generalny wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zważywszy na treść rozstrzygnięcia zapadłego po rozpoznaniu kasacji i dyspozycję art. 535§3 k.p.k., uzasadnienie wyroku sporządzone zostanie wyłącznie w części, w jakiej skarga nie została uznana za oczywiście bezzasadną.

Bezspornie ma rację Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swego wyroku wskazując, że Sąd I instancji nie przedstawił dalej idących rozważań wyjaśniających wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia.

Rzecz jednak w tym, że sam w tym względzie również nie przedstawił rzetelnej argumentacji. Jak wynika z części uzasadnienia poświęconego tej kwestii, Sąd Apelacyjny przedstawił wyłącznie argumenty świadczące o bardzo daleko idącym pokrzywdzeniu M.H. Wskazano tu na to, że:

- pokrzywdzony doznał licznych cierpień fizycznych i psychicznych,
- jest młodym człowiekiem, którego życie uległo radykalnej zmianie po doznaniu kalectwa,
- musiał przystosować się do nowych warunków życiowych (kalectwa),
- utrzymywał się z dorywczych prac fizycznych, których już nie będzie mógł wykonywać, de facto więc utracił dotychczasowe źródło dochodu,
- gdy przebywał w szpitalu, konieczne było udzielenie mu pomocy psychologicznej,
- przeszedł kilka operacji chirurgicznych,
- będzie mógł poruszać się tylko o protezie, w którą musi się zaopatrzyć,
- skutki przestępstwa są dla niego nieodwracalne.

Jednocześnie z jednej strony wskazano, że proponowane przez obronę zadośćuczynienie w kwocie 20 000 zł jest nieodpowiednie, z drugiej strony zaś, nie wyjaśniono nawet w minimalnym stopniu dlaczego zasądzony przez Sąd Okręgowy środek kompensacyjny opiewa na kwotę zbyt wygórowaną.

Zmieniona kwota zadośćuczynienia została zatem określona przez Sąd Odwoławczy w sposób arbitralny i w istocie sprzeczny z zasadami logiki, gdyż wskazując jedynie na bardzo daleko idące pokrzywdzenie M.H. jednocześnie znacząco obniżono zasądzone na jego rzecz zadośćuczynienie. Postąpienie takie razi dowolnością i narusza zasady swobodnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, a więc w sposób rażący narusza zasadę określoną w art. 7 k.p.k.

W szczególności omawiane uzasadnienie nie wyjaśnia w sposób precyzyjny dlaczego w ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzona kwota zadośćuczynienia została uznana za aż tak bardzo wygórowaną, że należało ją obniżyć o 85%. W tym zakresie naruszony został zatem też art. 457§3 k.p.k., który wszak zobowiązuje sąd odwoławczy do wskazania dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne

Zauważyć wypada tu też, choć kwestia ta nie została poruszona w uzasadnieniu wyroku, że wpływu na wysokość zadośćuczynienia nie mają możliwości finansowe skazanej - instytucji miarkowanie zadośćuczynienia z art. 440 k.c. ma tu co najwyżej ograniczone zastosowanie wobec faktu stwierdzenia popełnienia przestępstwa, a więc czynu z istoty swej o nieznikomym stopniu szkodliwości społecznej, trudno zatem przyjąć z reguły, że zasady współżycia społecznego mogłyby wymagać ograniczenia wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Decydować zatem o tej wysokości powinna skala cierpień i dolegliwości doznanych przez pokrzywdzonego, a więc ocena skali krzywdy, której doznał.

W tym kontekście z pewnością na plan pierwszy wysuwa się zaatakowanie pokrzywdzonego przez skazaną bez jakiegokolwiek racjonalnego powodu, a zwłaszcza przyczynienia się z jego strony, spowodowanie u niego ciężkiego kalectwa w postaci amputacji prawej nogi, cierpienia fizyczne i psychiczne, których w związku z tym doznał, długotrwałość leczenia, konieczność diametralnej zmiany dotychczasowego życia – nieodwracalna konieczność funkcjonowania jako osoba niepełnosprawna, ograniczone perspektywy życiowe, tym bardziej dolegliwe, że dotyczące bardzo młodego człowieka.

Wszystkie te okoliczności powinny być ponownie przez Sąd Apelacyjny przeanalizowane. Z pewnością z tej perspektywy rozważenia wymagać będzie, czy wyrok Sądu Okręgowego w omawianej części, choć źle uzasadniony, to rzeczywiście razi tak daleko idącą dowolnością, jak ocenił to Sąd Apelacyjny.

Nie można też zapominać i o tym, że w sytuacji, gdy zachodzą trudności z wyegzekwowaniem zasądzonych kwot od osoby bezpośrednio zobowiązanej, istnieje jeszcze możliwość ubiegania się o pomoc (odwołując się do wysokości zasądzanego zadośćuczynienia) z Funduszu Sprawiedliwości – Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym, który dla tych celów został powołany, a nie po to, by wspierać m. in. strażaków ochotników.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

SSN Jerzy Grubba
Wróbel

SSN Włodzimierz

(Z.K.)

[f.n]